

# Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/gdansk/wystawy-w-regionie/katalog-wystaw/127421,Powstanie-Grudniowe-1970-roku.html>

24.04.2024, 19:19

## Powstanie Grudniowe 1970 roku

### **Wystawa została przygotowana w związku z 50. rocznicą Grudnia '70 przez Oddziały IPN w Gdańsku i Szczecinie.**

Wystawa prezentuje historię robotniczego protestu w grudniu 1970 roku. Według oficjalnych danych zginęło wówczas 45 osób, a setki zostało rannych. Wydarzenie, które w istotny sposób wpłynęło na historię PRL, przedstawione zostało w ujęciu ogólnokrajowym; ukazuje strajki w Gdańsku, Szczecinie i pozostałych miejscach. Jedną z plasz poświęconą została na reakcje świata wobec protestu, w tym przez pryzmat nie publikowanych dotąd w Polsce artykułów.

Prezentacja składa się z 32 plasz (zgrupowanych w 8 ekspozytorach) i przeznaczona jest do prezentacji w plenerze.

Wystawę przygotował zespół historyków i edukatorów z Oddziału IPN w Gdańsku i Szczecinie w składzie:

Idea wystawy: prof. dr hab. Mirosław Golon, dr Paweł Skubisz

Kurator wystawy: dr hab. Sebastian Ligarski

Projekt graficzny: Maciej Frycz

Autorzy tekstów: dr Piotr Brzeziński, Robert Chrzanowski, Bartosz Januszewski, dr Sebastian

Kaniewski, dr hab. Sebastian Ligarski, dr Paweł Miedziński

Współpraca: dr Filip Gańczak, dr hab. prof. UZ Tytus Jaskułowski, dr Paweł Piotrowski, Magdalena

Ruczyńska, Michał Ruczyński

Recenzenci: dr Konrad Knoch, Karol Czechowicz

Redakcja: Ewa Pankanin

Korekta: Dorota Białas-Kosińska



# POWSTANIE GRUDNIOWE 1970 ROKU



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# Panele wystawy



# POWSTANIE GRUDNIOWE 1970 ROKU



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





# OPERACJA CENOWA, CZYLI JESIEŃ '70

7 grudnia 1970 r. Władysław Gomułka odniósł swój największy sukces międzynarodowy, doprowadzając do zawarcia układu o normalizacji stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec. Uznawał on między innymi trwałość granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

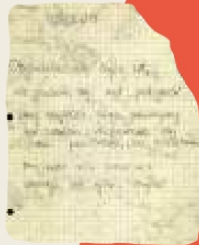
Narastający w latach 60. XX w. kryzys gospodarczy w Polsce spowodował, że już kilka dni później władze zdecydowały się na tzw. operację cenową, czyli podwyżkę cen artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby, która drastycznie wpłynęła na zubożenie społeczeństwa. Sukces międzynarodowy miał zrekompensować „prezent świąteczny”, jakim obdarzyli Polaków komunisti niespełna dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem. Ich reakcja zaskoczyła władze, gdyż postępujące zubożenie społeczeństwa oraz nieustające problemy bytowe doprowadziły do niekontrolowanego wybuchu, którego w takiej skali się nie spodziewano.

↳ Podpisanie układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków. Na pierwszym planie od lewej: minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski, kanclerz RFN Willy Brandt, sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, premier Józef Cyrankiewicz. Warszawa, 7 grudnia 1970 r.  
Fot. PAP/Edmund Uchymia

↳ VI Plenum KC PZPR. Od lewej: Ignacy Łoga-Sowiński, Marian Spychalski, Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko i Edward Gierek. Warszawa, 14 grudnia 1970 r.  
Fot. PAP/Sławomir Dobrowiecki



↳ „Ulokka znaleziona w Bytomiu” - Łagiewnikach przy ul. Ormowców 12 grudnia 1970 r. o godz. 23.30.  
Fot. AIPN



↳ „Trybuna Ludu” z 14 grudnia 1970 r. z informacją o nowych cenach.



↳ Okładka książki operacji pod krytonimem „Jesień-70”, prowadzonej w całym kraju przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dotyczącej zabezpieczenia wprowadzenia podwyżek cen.  
Fot. AIPN

↳ Mięso nabiżano do towarów najbardziej pożądanych, a podwyżki jego cen wyprzedzały protesty w PRL. Skłap miesiąc w 1970 r.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# GDAŃSK 14 XII

➤ Stoczniovcy na ulicach Gdańska, 14 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

➤ Fragment mapy przedstawiającej przebieg wydarzeń w akcji „Jesień 70” w dniach 14–17 grudnia 1970 r. z opisem działań wojska i milicji w Trójmieście.  
Fot. CANWEN



Pierwsza stanęła Stocznia im. Lenina. Strajkujący udali się pod gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR, by negocjować cofnięcie podwyżki. Działacze partyjni nie chcieli jednak rozmawiać. Stoczniovcy wraz z pracownikami innych zakładów wyruszyli w kierunku rozgłośni radiowej, by nadać komunikat o rozpoczęciu strajku. Pokojowy przemarsz został zaatakowany przez milicję. Przy pomocy petard i gazów łzawiących zomowcy próbowali zatrzymać pochód. Demonstranci podjęli wówczas nieudaną próbę podpalenia budynku komitetu partii. Walki przeniosły się w okolice Dworca Głównego. „Sily porządkowe” nie użyły broni palnej, było jednak wielu rannych. Służba Bezpieczeństwa tego dnia w Gdańsku aresztowała 330 osób, głównie stoczniovców. W nocy przybyli z Warszawy do Gdańska Zenon Kliszko i gen. Grzegorz Korczyński. Podjęli oni decyzję o s tłumieniu protestu przy pomocy wojska.



➤ Fragment schematu działań MO na terenie Gdańska 14 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

➤ Strajkujący gromadzący się przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina, 14 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

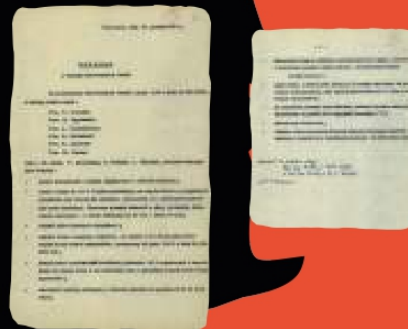
# GDAŃSK 15 XII SPALIĆ KOMITET!

Informacja o nocnych aresztowaniach rozeszła się wśród zakłogi. Pochód stoczniowców ruszył w kierunku komendy MO w celu odbicia uwięzionych kolegów. Podczas starć przed komendą milicja użyła broni palnej. Odpowiedzią manifestantów było kierowanie rozjeżdżonych pojazdów w stronę szpalierów ZOMO. Na wieść o eskalacji protestu Gomułka wydał rozkaz strzelania. Decyzja weszła w życie o godz. 12.00, jednak pierwsze strzały w kierunku stoczniowców padły w godzinach rannych. Wyparci sprzed komendy demonstranci podpalili gmach partii komunistycznej, nazywany odąd przez gdańszczan „Reichstagiem”. Do pacyfikacji miasta włączono wojsko. W czasie walk ulicznych zginęło sześciu demonstrantów, setki odniosły rany. Tego dnia do pracy nie przystąpiły zakłogi największych zakładów pracy.

➤ Fragment rozmowy telefonicznej pomiędzy wiceministrami spraw wewnętrznych PRL, gen. Ryszardem Matyjaszkim a gen. Henrykiem Słobczykiem, dotyczącej użycia broni, 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

➤ Planujący Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku, 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

➤ Notatka z narady kierownictwa PZPR, na której podjęto decyzję o użyciu broni wobec społeczeństwa, 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN



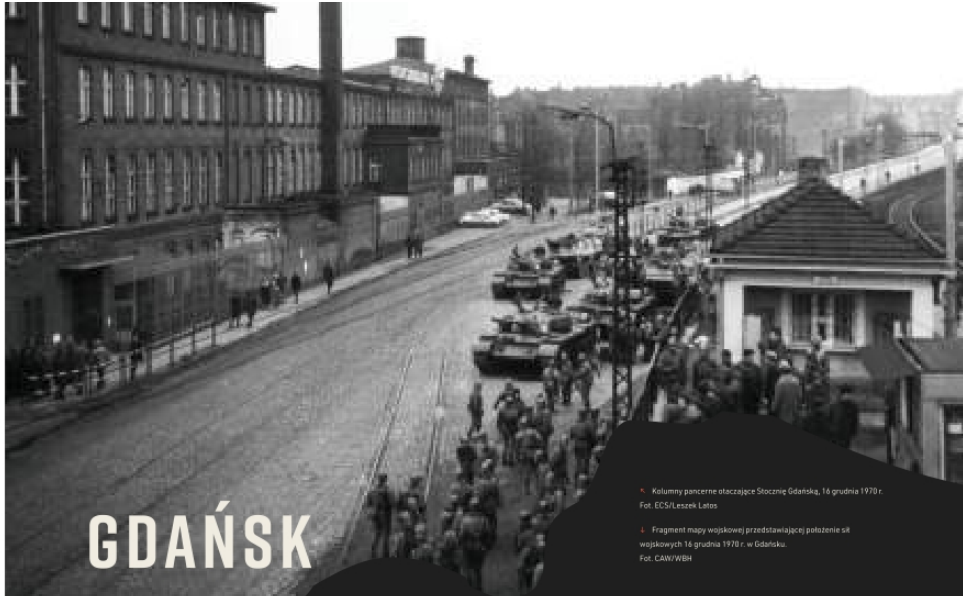
#### Matyjaszki – Słobczyk

Niech ktoś zadzwoni, przesyłamy Ci instrukcję dyktującą. Czyja to dyktacja, to się domyślasz. Tak. Dotyczy to oczywiście Gdańska. Zezwala się na użycie broni w następujących przypadkach:

1. Jeżeli sytuacja wymaga życia lub zdrowia ludzi, jeżeli następuje agresywny atak na wojsko lub Milicję Obywatelską i są przypadki podpalenia i innych aktów agresji
2. Jeżeli chodzi o Komendę i Komitet Wojewódzki, uprzedzić kilkakrotnie przy pomocy środków rozgłaszających o możliwości użycia broni przez funkcjonariuszy. Po ostrzeżeniu i niesłusznym agresywności tłumy, natychmiast ostrzegać, a potem w nogi. Dalej dyspozycje nastąpią. Tak rozumieć.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# GDĄŃSK 16 XII

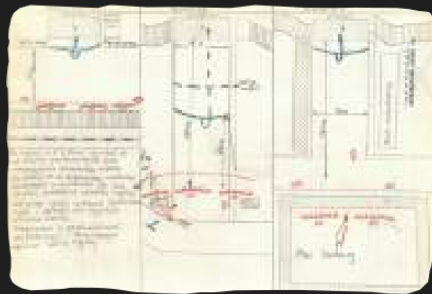
W nocy z 15 na 16 grudnia stocznie zostały otoczone przez wojsko. Mimo ogłoszenia strajku okupacyjnego część stoczniovców z „Lenina” próbowała rano opuścić zakład. Do wychodzących przez bramę nr 2 żołnierze otworzyli ogień. Na miejscu zginęło 2 stoczniovców, 11 zostało ciężko rannych. Na bramie robotnicy powiesili flagi z czarnymi szarfami i hełmy zamordowanych. Władze poinformowały komitety strajkowe, że jeśli załogi nie opuszczą zakładów, zostaną one wzięte szturmem. Wieczorem strajkujący ogłosili zakończenie protestu. Wojsko wkroczyło na teren stoczni.

1 Kolumny pancernie otaczające Stocznę Gdąńską, 16 grudnia 1970 r.  
Fot. ECS/Instytut Pamięci Narodowej

2 Fragment mapy wojskowej przedstawiającej położenie sił wojskowych 16 grudnia 1970 r. w Gdąńsku.  
Fot. CAW/WBn



3 Fragment meldunku wraz ze szkicem dotyczącym użycia broni pod Stocznia Gdąńską im. Lenina przez jeden z pododdziałów wojskowych, 16 grudnia 1970 r.  
Fot. CAW/WBn



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





# GDYNIA 15 XII

↳ Manifestacja z 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

↳ Fragment rozmowy telefonicznej pomiędzy gen. Henrykiem Słabczykiem a gen. Kazimierzem Świątką, 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

### Słabczyk - Świątko

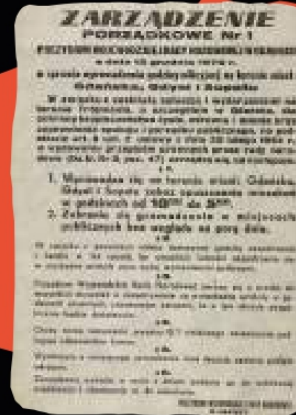
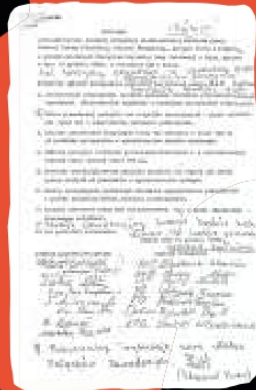
Daj mi jeszcze raz, ja Gdynia? Jak Gdynia? I w tej chwili obraduje tam 40-osobowy Komitet, ten który wysuwa zdania. Jutro ogłasza strajk. My chcemy ten Komitet cały zdjąć. Chciecie? Tak? - Taka jest decyzja? No, to znaczy, moja jest taka decyzja. No, oczywiście - tylko chcecie zdjąć. Rozumiem. Macie jakieś inne sygnały z terenu województwa? Tczew, Malbork? Nie ma nic. Cześć, zatrzymajcie! Dobrze, cześć.

↳ Notatka służbowa dotycząca zatrzymania członków Głównego Komitetu Strajkowego.  
Fot. AIPN

Strajk rozpoczęła Stocznia im. Komuny Paryskiej. Do protestu dołączyły inne zakłady. Pokojowa manifestacja udała się pod Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (ob. Urząd Miasta). Przewodniczący prezydium uznał strajk za legalny, podpisano porozumienie i ukonstytuował się Główny Komitet Strajkowy dla Miasta Gdyni - protoplasta Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z sierpnia 1980 r. Decyzją gen. Henryka Słabczyka i Franciszka Szlachcica, nocą z 15 na 16 grudnia, członkowie komitetu zostali pobici i aresztowani przez siły MO i SB.



↳ Zarządzenie porządkowe nr 1 Prezydium WRN z 15 grudnia 1970 r.  
Fot. Archiwum Historyczne Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”  
↳ Protokół z 15 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# GDYNIA 17 XII

**„Z KONTRREWOLUCJĄ TRZEBA  
WALCZYĆ ZA POMOCĄ SIŁY [...]”**

[Zenon Kliszko podczas zebrania egzekutywy Związku w Gdańsku, 15 grudnia 1970 r., ok. godz. 22.00]

1 Pochód mieszkańców Gdyni z ciałem „Janka Wiśniewskiego”, ul. Podjazd, 17 grudnia 1970 r. Fot. AIPN

Aresztowanie przywódców strajku oburzyło gdynian, jednocześnie władze podjęły decyzję o blokadzie stoczni i portu. Tymczasem wieczorem 16 grudnia wicepremier Stanisław Kociołek wezwał ludzi do powrotu do pracy. Ci, którzy go posłuchali, trafili w pułapkę. Rankiem 17 grudnia przy przystanku SKM Gdynia Stocznia żołnierze i milicjanci zastrzelili 13 osób, a kolejne 5 osób w innych miejscach. Było wielu rannych i pobitych. Symbolem tego dnia stał się protestacyjny pochód z ciałem zabitego chłopca.

**„ODPOWIEDŹ NA PYTANIE – CO UCZYNIĆ? – JEST TYLKO  
JEDNA – POWRÓCIE DO NORMALNEJ PRACY, OD JUTRA,  
OD ZARAZ. KAŻDEGO Z NAS MUSI DREĆCZYĆ PYTANIE  
– KEMU SŁUŻY TO, CO SIĘ STAŁO”.**

[Fragment przemówienia Stanisława Kociołka z 16 grudnia 1970 r.]

**„PO OTWARCIU OGNIĄ LUDZIE ZACZĘLI SIĘ KRYĆ.  
WOBEC LICZNYCH RYKOSZETÓW, NAWET BETONOWY PŁÓT  
WZDŁUŻ ULICY NIE DAWAŁ PEWNEGO SCHRONIENIA.  
PÓŹNIEJ ZOBACZYŁEM, ŻE TEN CAŁY PŁÓT JEST  
PODZIURAWIONY, A TEN PIĘCIOCENTYMETROWY  
BETON ZOSTAŁ POPRZESTRZELANY”.**

[Leon Kaszubowski]



2 Fragment schematu działań MO i WPolskiego na terenie Gdyni 17 grudnia 1970 r. Fot. AIPN

3 Blokada na wiadukcie przy przystanku SKM Gdynia Stocznia 17 grudnia 1970 r. Fot. AIPN



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**

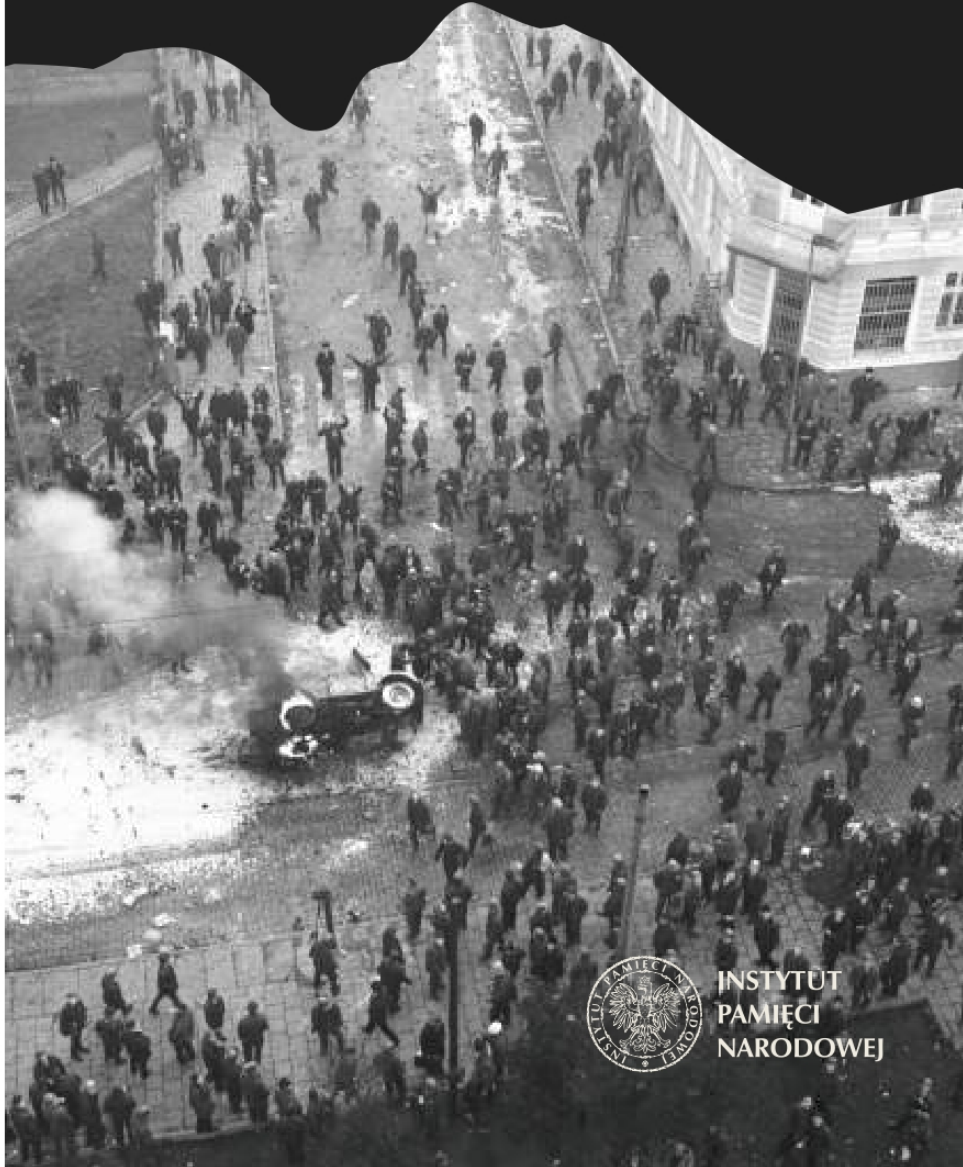


# SZCZECIN 17 XII

↑ ZDMG-wiecz podczas walk na skrzyżowaniu ulic Stanisława Dubois i Sławomira. W tle plonie kamieńców-wyrzućna gazu łzawiącego.  
Fot. AIPN

↳ Skrzyżowanie ulic Stanisława Dubois i Sławomira krótko po wycofaniu się milicyjnych.  
Fot. CAJ/PiAP/Andrzej Wituszyński

17 grudnia rano w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego zwołano wiec. Domagano się przybycia do zakładu I sekretarza KW PZPR Antoniego Walaszka. Gdy do wiecujących dołączyła grupa z sąsiedniej stoczni „Gryll”, wiec zamienił się w pochód zmierzający w kierunku siedziby partii. Po drodze doszło do ostrych starć z milicją. Początkowo demonstranci zostali rozbici. Jednak nowe grupy wychodzących mieszały się z tymi, którzy wychodzili ze stoczni i ponownie kierowali się w stronę centrum. Doszło do kolejnych, jeszcze brutalniejszych walk. Płonęły milicyjne pojazdy, było wielu rannych. Po południu wyszły również zatogi innych zakładów, tworząc pochody w stronę centrum. Niesiono naprędce sporządzone transparenty.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# SZCZECIN 17 XII

► Płonący gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR na pl. Złotego Polskiego.  
Fot. Maciej Jasiecki

► Zabierze z S. Koltbrazańskiego Pułku Zmechanizowanego, w tie płonący „Dom Partii”.  
Fot. Maciej Jasiecki

Manifestanci udawali się pod gmach rządzącej partii. Przybywało też wojsko. Napięcie narastało – w stronę komitetu rzucono kamienie, a w stronę protestujących kierowano gazy łzawiące i petardy. W tej sytuacji zarządono ewakuację gmachu partyjnego, który demonstranci zaczęli plądrować, wyrzucając meble, portrety i dokumenty. Około godz. 14.00 szczeciński komitet został podpalony. Wojsko do tego momentu nie reagowało.

Po południu ZOMO zaatakowało wielokrotnie liczniejszy tłum. Po nieudanym ataku milicjanci uciekli do gmachu Komendy Wojewódzkiej MO. Część manifestantów zaczęła atakować i podpalać budynki milicyjne oraz siedzibę związków zawodowych. Ten ostatni gmach splotął. Padł rozkaz otwarcia ognia. W tym samym czasie inne grupy atakowały Wojewódzki Areszt Śledczy i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Tego dnia w wyniku walk zginęło 13 osób, setki ludzi odniosło rany. W całym mieście wprowadzono godzinę milicyjną.



► Fragment meldunku dotyczącego użycia broni pod budynkiem KW MO w Szczecinie, atakowanego przez dowódcę jednego z oddziałów wojskowych ppłk. Boleśława Młarczyka.  
Fot. AIPN

► Demonstranci atakujący budynek Komendy Wojewódzkiej MO.  
Fot. CAF/PAP/Andrzej Wituszyński



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

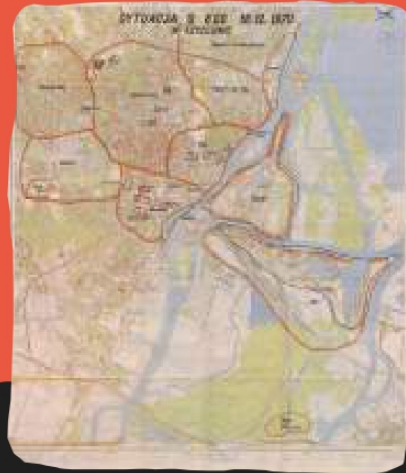


# SZCZECIN 18 XII

W piątek rano robotnicy zorganizowali kolejny wiec w „Warskim”. Zakład został zablokowany przez wojsko i milicję. Gdy część stoczniowców chciała go opuścić, doszło do starć z wojskiem. Żołnierze otworzyli ogień. Zginęły dwie osoby, wiele zostało rannych. Stoczniowcy ogłosili strajk okupacyjny i wybrali komitet strajkowy. Na jego czele stanął Mieczysław Dopierała. Przez cały dzień na mieście dochodziło do ostrych starć ulicznych, podczas których użyto broni palnej. Zatrzymane osoby bestialsko bito. Wieczorem w „Warskim” przedstawiciele różnych zakładów podjęli decyzję o utworzeniu Ogólnomiejskiego Komitetu Strajkowego.

1. Brama wejściowa do Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.  
Fot. Janusz Piszczatowski

2. Fragment mapy wojkowej przedstawiającej położenie sił wojskowych 18 grudnia 1970 r. w Szczecinie.  
Fot. CAW/WBH



3. Stoczniowiec pokazujący broń znalezione na terenie „Warskiego”.  
Fot. APH

4. Fragment meldunku dotyczący blokady Stoczni Szczecińskiej przed jej opuszczeniem przez stoczniowców 18 grudnia 1970 r.  
Fot. CAW/WBH



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# ELBLĄG 15-18 XII

Strajki w Elblągu rozpoczęły się 15 grudnia, kiedy pracownicy drugiej zmiany w Spółdzielni „Metal” nie przystąpili do pracy. Wieczorem doszło do demonstracji przed Komitetem Miejskim i Powiatowym PZPR, a także próby podpalenia budynku. W następnych dniach stanęły największe zakłady w mieście: Zakłady Mechaniczne im. Karola Świerczewskiego („Zamech”), Zakłady Przemysłu Drzewnego im. Wielkiego Proletariatu, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Truso”. Apogeum wystąpień nastąpiło w dniach 17 i 18 grudnia, kiedy to liczące do 3 tys. osób grupy manifestantów atakowały najważniejsze obiekty w mieście i demolowały placówki handlowe.



47 Czołgi na pl. Jedności Narodu (ob. pl. Konstytucji) przed Przewodnią MRN (ob. Urząd Miasta), 17 lub 18 grudnia 1970 r.  
Fot. APN



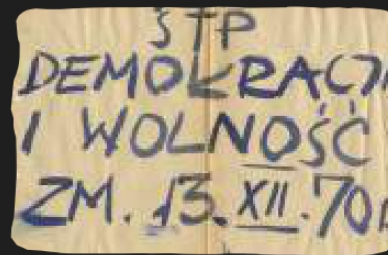
INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



## NIE TYLKO WYBRZEŻE

Grudzień 1970 r. to nie tylko Wybrzeże. Do protestów i starć z „siłami porządkowymi” doszło w kilkudziesięciu miejscach w kraju (np. w Słupsku, Białymstoku, Krakowie, Bydgoszczy, Chorzowie, Olsztynie czy Wrocławiu). W całej Polsce pojawiły się ulotki i napisy na murach z hasłami: „Precz z czerwonymi katami Gdańska”, „Śmierć mordercom robotników w Gdańsku”, „Patrioci powstańmy, bo na Pomorzu rzeź”, „Niech żyje antykomunistyczne Wybrzeże!”, „MO równa się SS”, „Polacy do broni. Solidaryzujmy się z Gdańskiem”. Protesty były podgrzewane przez plotki o setkach ofiar, pojawiające się między innymi w zagranicznej prasie.

1. Ulotki przeciwko władzy w grudniu 1970 r.  
Fot. APN



2. Napisy na murze Liceum Ogólnokształcącego nr 2 przy ul. Rosenberga (ob. Parkina) we Wrocławiu, wykonane w nocy z 14 na 15 grudnia 1970 r.  
Fot. APN

3. Ulotka znaleziona w Gliwicach 14 grudnia 1970 r.  
Fot. APN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



## Polish Tanks, Soldiers Crush Riots in Gdansk

6 Are Killed  
In Protests on  
Food Prices

By David Castner



# SWIAT WOBEC GRUDNIA

Prasa zachodnia, jak: „Die Welt”, „Die Zeit”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Time”, „The Times”, „Herald Tribune”, „Le Monde”, a także komunistyczna: czechosłowacka „Rude Pravo”, wschodniemiecka „Neues Deutschland” czy „Berliner Zeitung” pisały o Grudniu '70 w Polsce. Artykuły te przybliżyły protesty w Polsce, odnosiły się do liczby zabitych i rannych, nie raz przytaczając zawyżone dane pochodzące z plotek, informowały o zmianach na szczytach władzy. Dziennikarze starali się zrozumieć procesy zachodzące w komunistycznej Polsce, patrząc na nie przez pryzmat interesów swoich krajów.

➤ Materiał pochodzący z prasy zachodniej, dotyczące Grudnia '70 w Polsce.  
Fot. BSU



➤➤➤ Materiały pochodzące z prasy zachodniej, dotyczące Grudnia '70 w Polsce, skrupulatnie zbierane przez wschodniemiecką tajną policję polityczną Stasi.  
Fot. BSU



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





## „REPUBLIKA SZCZECIŃSKA”

▶ Transparenty na ogrodzeniu Stoczni Szczecińskiej

Im. Adolfa Warskiego  
Fot. Maciej Jasiecki

▲ Mścijani blokujący dostęp do „Warskiego”

Fot. Maciej Jasiecki



W sobotę w Szczecinie sytuacja była nadal napięta. Protest szybko się rozszerzał, by objąć aż 120 zakładów nie tylko w całym mieście. Przyłączały się zakłady z okolicy, strajk podjęły także odległe przedsiębiorstwa z związane ze stocznia „Warskiego”.

Nad większością miasta panował Ogólnomięjski Komitet Strajkowy. Na jego czele stał Mieczysław Dopierała. Drukarze pytali robotniczą reprezentację o pozwolenie na wydanie lokalnych gazet. Komitet też decydował o tym, czy może kursować komunikacja miejska.

Po raz pierwszy od końca wojny ośrodek decyzyjny nie znajdował się w rękach partii. Po długich, nerwowych i bardzo wyczerpujących negocjacjach z władzami wojewódzkimi, podczas których OKS zaprezentował listę 21 postulatów – wśród nich na pierwszym miejscu znalazło się żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych – osiągnięto niktogo niezadowołujące porozumienie, które zakończyło strajk.

▲ Strajk w zakładzie Tomiagówce

Fot. APN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# ZMIANA?

20 grudnia 1970 r. doszło do przesilenia politycznego. Kierownictwo partii uznało, że Władysław Gomułka nie był już w stanie dalej pełnić funkcji I sekretarza i go odwołało. I sekretarzem KC PZPR został Edward Gierek, od kilku lat mozolnie i skutecznie budujący swoją pozycję. Premierem za Józefa Cyrankiewicza został Piotr Jaroszewicz, do zmian doszło też w wielu resortach. Niezmiennie na szczytach władzy pozostawał szef Ministerstwa Obrony Narodowej gen. Wojciech Jaruzelski.

Nowościenne pozowanie Edwarda Gierka.  
Fot. CAP/PAP/Cezary Langda



Powitanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza przez Leonida Breznievę i Aleksieja Kosygina podczas pierwszej oficjalnej wizyty zagranicznej przedstawicieli polskich władz w Moskwie.  
Fot. CAP/PAP

Komunikat w sprawie rozmów przedstawicieli władz partyjnych i państwowych województwa i miasta z przedstawicielami zarząd Słocznim. Adolta Warskiego i Słocznia Remonowej „Gryf”, „Kurier Szczeciński”, 21 grudnia 1970 r.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# „POMOŻECIE? – NIE!”

➤ Edward Gierek przemawiający do zebranych w Sejmie w Warszawie, 24 stycznia 1971 r. Fot. Mieczysław Jędrzejko

➤ Plakat Komitetu Robotniczego upubliczniający treść Listu otwartego do Edwarda Gierka, wydawanego 23 stycznia 1971 r. przez Komitet Strajkowy Stoczni Szczecińskiej im. Adama Warskiego. Fot. ze zbiorów Włodka Krasuckiego



Zmiany na szczytach władzy miały spowodować wyciszenie społeczeństwa – za winnego grudniowej tragedii uznano Władysława Gomułkę. Jednak spokój był pozorny – wyczuwano się napięcie. Oczekiwano konkretnych zmian oraz domagano się rzeczywistego ukarania winnych za niedawny dramat. Strajk ponownie wybuchł w Szczecinie 22 stycznia 1971 r. Komitet Strajkowy z Edmundem Bałuką na czele wysłał, okreśną drogą, list do nowego I sekretarza z oczekiwaniem bezpośrednich rozmów. Po dwóch dniach Gierek, wraz ze żoną, przybył do stoczni...

Rozpoczęła się wlegodzinna debata, w czasie której Gierek – ale także premier, minister obrony narodowej i spraw wewnętrznych – na przemian tłumaczył, manipulował i obiecywał. Strajk zakończył się sukcesem, choć Gierek nie zgodził się na cofnięcie grudniowych podwyżek. Ze Szczecina Gierek pojechał do Gdańska, gdzie odbył rozmowy z aktywem partyjnym i delegatami robotników w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Tam padły słynne słowa: „Pomóżecie?!” na które odpowiedziały były tylko „umiarkowane okłaski”. Rozlewająca się fala strajków dotarła do Łodzi, gdzie 10 lutego zastrajkowały włókienniki. Rozmowy z nimi prowadził premier Piotr Jaroszewicz, który na kilkakrotnie zadawane pytanie, czy wrócą do pracy, usłyszał stanowcze: „Nie!”. Rezultatem nieugiętej postawy kobiet było cofnięcie przez władze grudniowej podwyżki cen żywności z dniem 1 marca 1971 r.



➤ Strajk w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego 10 lutego 1971 r. w Łodzi. Fot. PAP/Włódek Romysławicz

➤ Wizyta Edwarda Gierka w Gdańsku, 25 stycznia 1971 r. Fot. Archiwum Państwowe w Gdańsku, autor NN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# OFIARY GDAŃSK

Na ulicach Gdańska zginęło 8 demonstrantów. 15 grudnia milicjanci i żołnierze zabili 6 osób, z czego cztery w rejonie Dworca Głównego PKP, a kolejne dwie – przed budynkiem Komendy Miejskiej MO. Pod siedzibą milicji został złinczowany funkcjonariusz ZOMO, który chwilę wcześniej zastrzelił stoczniowca Józefa Widerlika, pierwszą ofiarę Grudnia. 16 grudnia rano wojsko otworzyło ogień pod stocznia, skutkiem czego śmierć poniosły dwie osoby.

Najmłodszy z zabitych manifestantów miał 19 lat. Bilans gdańskich ofiar Grudnia zamyka śmierć funkcjonariusza drogówki, którego 17 grudnia rano znaleziono martwego w jego mieszkaniu w Gdańsku-Wrzeszczu. Prawdopodobną przyczyną zgonu milicjanta było zatrucie środkami chemicznymi wykorzystywanymi do pacyfikacji protestu. 18 grudnia w centrum Elbląga od milicyjnej kuli zginął 22-latek, który nie brał udziału w demonstracjach.

## JERZY MATELSKI (27 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, postrzelony w Młokę porośniętą.  
Fot. Arkadiusz Strużak  
Gdańsk, S.A.



## STEFAN MOSIEWICZ (22 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, postrzelony w głowę.  
Fot. Arkadiusz Strużak  
Gdańsk, S.A.



## ANDRZEJ PERZYŃSKI (19 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, postrzelony w głowę.  
Fot. Arkadiusz Strużak  
Gdańsk, S.A.



## WALDEMAR REBININ (26 LAT)

Funkcjonariusz Wyprzedzającej Kolumny Transportu Samochodowego w Gdańsku, postrzelony w głowę.  
Fot. Dr Michał Redziejewski



## KAZIMIERZ STOJECKI (58 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, zmarłszy z powodu obrażeń spowodowanych przez pocisk.  
Fot. Arkadiusz Strużak  
Gdańsk, S.A.



## BOGDAN SYPKA (20 LAT)

Student Wydziału Sztuki Reżyserskiej w Szczecinie, dostał obrażeń głowy podczas wykładu z teoretycznymi zagadnieniami.  
Fot. Dr Michał Redziejewski



## JÓZEF WIDERLIK (24 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, postrzelony w głowę.  
Fot. Dr Michał Redziejewski



## KAZIMIERZ ZASTAWNY (24 LAT)

Funkcjonariusz Stacji Gdańskiej im. Lenina, postrzelony w głowę.  
Fot. Dr Michał Redziejewski



# OFIARY ELBLĄG

## TADEUSZ SAWICZ (22 LAT)

Funkcjonariusz Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Elblągu, postrzelony w głowę.  
Fot. APN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

Od kul milicji i wojska w Gdyni zginęło oficjalnie 18 osób. Wszyscy zostali zabici lub śmiertelnie ranni w „czarny czwartek” 17 grudnia. Najwięcej z nich poniosło śmierć nad ranem przy przystanku kolejki podmiejskiej Gdynia Stocznia, ale w ciągu następnych godzin ginęli także przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (ob. Urząd Miasta), przy Pogotowiu Ratunkowym na ul. Żwirki i Wigury i prawdopodobnie na pl. Kaszubskim. Okoliczności śmierci niektórych ofiar są do dziś bliżej niezbrane. Najmłodsi mieli zaledwie 15 lat.

# OFIARY GDYNIA

**BRUNON  
DRYWA**  
(34 LATA)

Pracownik Zarządu Portu Gdynia, postawiony w barakach.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**APOLINARY  
FORMELA**  
(20 LAT)

Pracownik Przedsiębiorstwa Rolnictwa Dobrekornich (Lokaj Rybackich „Jantar” w Gdyni), postawiony w tył głowy.  
Fot. APN



**ZYGMUNT  
GLINIECKI**  
(15 LAT)

Uczeń Szkoły Podstawowej nr 7 w Gdyni, postawiony w tył głowy.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**ZBIGNIEW  
GODLEWSKI**  
(18 LAT)

Pracownik Różnicy Zarządu Portu Gdynia, postawiony w głowę i kark pamiłkami.  
Fot. APN



**JAN  
KAŁUŻNY**  
(21 LAT)

Pracownik Zarządu Portu Gdynia, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**JERZY  
KUCHCIK**  
(20 LAT)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**STANISŁAW  
LEWANDOWSKI**  
(28 LAT)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**ZBIGNIEW  
NASTAŁY**  
(17 LAT)

Uczeń Zakładniczej Szkoły Zawodowej przy Gdyniejskiej Stoczni Remontowej, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**JÓZEF  
PAWŁOWSKI**  
(24 LATA)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**LUDWIK  
PIERNICKI**  
(20 LAT)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**JAN  
POLECHOŃKI**  
(30 LAT)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**ZYGMUNT  
POLITO**  
(24 LATA)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w tył głowy.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**STANISŁAW  
SIERADZAN**  
(18 LAT)

Uczeń Technikum Chemicznego w Gdyni, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**JERZY  
SKONIECZKA**  
(16 LAT)

Uczeń Szkoły Podstawowej nr 32 w Gdyni, postawiony w tył głowy.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**MARIAN  
WÓJCIK**  
(38 LAT)

Pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, postawiony w głowę.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**ZBIGNIEW  
WYCICHOWSKI**  
(20 LAT)

Pracownik Stoczni Marynarstwa Wojennej w Gdyni, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**WALDEMAR  
ZAJCZONKO**  
(20 LAT)

Student Wyższej Szkoły Wyższej w Poznaniu w Braniewku, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



**JANUSZ  
ŻEBROWSKI**  
(17 LAT)

Uczeń II Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni, postawiony w kark pamiłkami.  
Fot. Zbigniew Przewoźnik



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# OFIARY SZCZECIN

W Szczecinie według oficjalnych danych śmierć poniosło 16 osób. Większość ofiar została zabita lub śmiertelnie raniiona w „czarny czwartek” w okolicach KW MO. Do starć z milicją i wojskiem doszło też w okolicach KW PZPR, siedziby 36. pułku inżynieryno-  
-budowlanego w Szczecinie, przy Wojewódzkim Areszcie Śledczym i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Okoliczności śmierci niektórych osób są nadal przedmiotem badań. Tylko trzy spośród nich miały więcej niż 25 lat.

**EUGENIUSZ  
BŁAŻEWICZ**  
(22 LATA)

Pracownik Szczecińskiego  
Wojewódzkiego Urzędu  
Miejscowego, postrzelony w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**STANISŁAW  
KAMAĆ**  
(18 LAT)

Pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Szczecinie, postrzelony w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**JADWIGA  
KOWALCZYK**  
(16 LAT)

Uczennica 2 klasy Szkoły  
Przygotowawczej, postrzelona w głowę

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**DANIEL  
KUĆMA**  
(24 LATA)

Pracownik Szczecińskiego  
Przedsiębiorstwa Budowlanego  
Miejscowego, postrzelony w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**ROMAN  
KUŻAK**  
(23 LATA)

Naucznik w Szkole Podstawowej  
nr 34, postrzelony w klubie  
piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**STANISŁAW  
NADRATOWSKI**  
(20 LAT)

Sierżant w 10 pułku  
wyszkolenia, postrzelony w  
ramieniu, zmarł z powodu  
ranami postrzałowymi w głowę

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**HENRYK  
PERKOWSKI**  
(20 LAT)

Pracownik Szczecińskiego  
Przedsiębiorstwa Budowlanego  
Miejscowego, postrzelony w  
ramieniu

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**EDWARD  
PRYSAK**  
(42 LATA)

Pracownik jako cieśla pod  
Poznańem, postrzelony  
w klubie piernikową, strzał  
w ramię

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**ZBIGNIEW  
SEM CZYSZYŃ**  
(23 LATA)

Pracownik spółdzielni Pracy  
Przemysłowej, postrzelony  
w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**MICHAŁ  
SKIPOR**  
(19 LAT)

Uczeń w prywatnym liceum  
w Szczecinie, postrzelony  
w klubie piernikową, strzał  
w ramię

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**STEFAN  
STAWICKI**  
(16 LAT)

Uczeń klasy 2 w Zasadniczej  
Szkole Robotniczej, postrzelony  
w szyję

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**WALDEMAR  
SZUMIŃSKI**  
(22 LATA)

Pracownik Biura Eksploatacji  
i Inżynierii w Szczecinie,  
postrzelony w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**JULIAN  
ŚWIĘCICKI**  
(59 LAT)

Pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa  
Komunikacji, postrzelony  
w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**ZYGMUNT  
TOCZEK**  
(23 LATA)

Naucznik w Zasadniczej  
Szkole Mistrzowskiej w Szczecinie,  
postrzelony w szyję oraz  
w klubie piernikową

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



**WOJCIECH  
WOŹNICKI**  
(21 LAT)

Pracownik prywatnego zakładu  
w Pichowie, postrzelony  
w głowę

Fot. Sławomir Góral /  
Pracownik Teatru



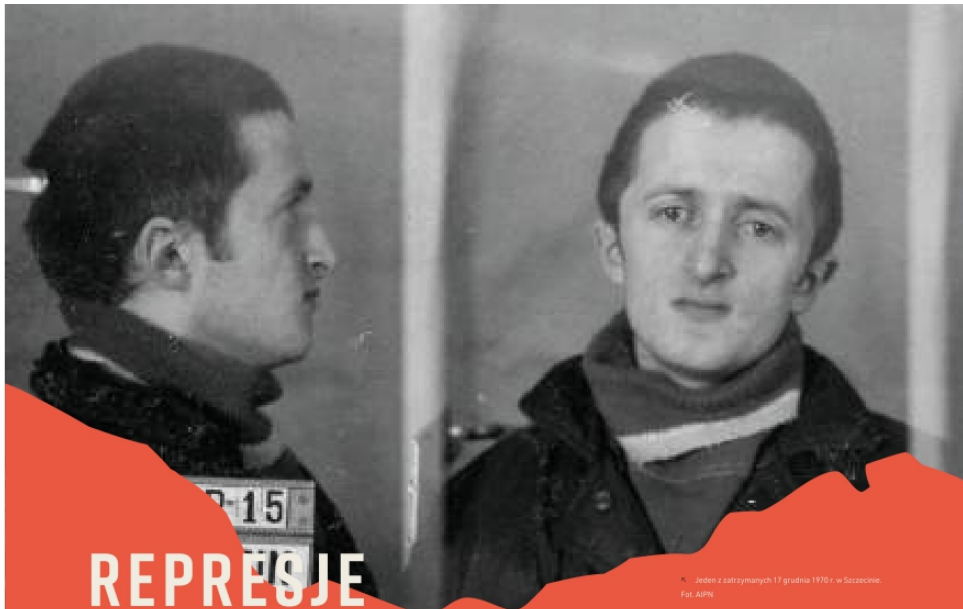
**JANUSZ  
WRZODAK**  
(27 LAT)

Technik budowlany,  
postrzelony w szyję

Fot. JPH



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# REPRESJE

← Jeden z zatrzymanych 17 grudnia 1970 r. w Szczecinie  
Fot. AIPN

Na uczestników rewolty spadły surowe represje. Tymczasowo aresztowano ponad 3 tys. osób. Funkcjonariusze MO i SB przeprowadzili blisko 6 tys. „rozmów ostrzegawczych”, podczas których usiłowali zastraszyć uczestników strajków. Część z nich zwerbowano do współpracy z bezpieką, innych poddano inwigilacji. Wiele osób zwolniono z dotychczasowych miejsc pracy, a niektórych zmuszono do wyjazdu z Wybrzeża.

**„W CZASIE WYDARZEŃ NA WYBRZEŻU RANNYCH ZOSTAŁO OGÓŁEM 1.164 OSOBY W TYM: 564 OSOBY CYWILNE, 480 FUNKCJONARIUSZY MO, 51 CZŁONKÓW ORMO I 69 ŻOŁNIERZY. Z OGÓLNEJ LICZBY RANNYCH 149 OSÓB CYWILNYCH I 5 FUNKCJONARIUSZY MO ODNIOSŁO RANY W WYNIKU POSTRZAŁÓW”.**

[Materiały na VIII Plenum KC, AIPN]

„MIAŁEM WTEDY 15 LAT, UCZYŁEM SIĘ W SZKOLE KOLEJOWEJ. STOCZNIOWCY SZLI, TO JA ZA NIMI. KTOŚ WŁOŻYŁ MI NA GŁOWĘ STOCZNIOWY KASK. PO POSTRZALE WYSZEDŁEM ZE ŚMIERCII KLINICZNEJ. MOJA MAMA DOSTAŁA WIADOMOŚĆ, ŻE NIE ŻYJĘ, W GODZINIE OSIWIAŁA. GDY OBUDZIŁEM SIĘ, PIELEGIARSKI PODLECIAŁY I CICHU TŁUMACZYLI MI, ŻE NIE JESTEM WALDEK, TYLKO ANDRZEJ MAJEWSKI, ŻE NIE JESTEM RANNY POD KOMENDĄ, ALE PO WYPADKU. >>TAK BĘDZIE BEZPIECZNIEJ<< – TŁUMACZYLI”.

[Waldemar Brygman]

← Zdjęcie symboliczne osób zatrzymanych 17-18 grudnia 1970 r. w Szczecinie.  
Fot. AIPN

← Jeden z 612 zatrzymanych prowadzony do KW MO w Szczecinie.  
Fot. Maciej Jasiecki



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# POGRZEBANI NOCĄ

↑ Pogrzeb Zygmunta Toczka w nocy z 22 na 23 grudnia 1970 r.  
Fot. AIPN

Pogrzeby zabitych odbywały się nocą, na cmentarzach wybranych przez władze, z udziałem tylko kilku osób z najbliższej rodziny, które były znieczulone ze snu przez urzędników i więzione na miejsce pochówku. Grożono, że jeśli rodzina natychmiast się nie zdecyduje na udział w „ceremonii”, to SB pochowa ofiarę sama. Odbywało się to przy świetle reflektorów, w naprędcie przygotowanych grobach, do godziny 6 rano. Część zabitych pochowano bez udziału rodzin, część jako „NN”. Miesiąc później w oficjalnym komunikacie podano, że rodziny ofiar otoczono szczególną troską.

**„JEŚLI NIE JESTEŚCIE ZAINTERESOWANI,  
TO SYN ZOSTANIE POCHOWANY W PRZEŚCIERADLE  
I NAWET NIE BĘDZIECIE WIEDZIELI GDZIE”.**

[Rozmowa rodziców Zygmunta Toczka z funkcjonariuszem SB]

↓ Rodzina nad grobem Zbigniewa Godlewskiego.  
Fot. AIPN



→ Kolumny podlegały takim napisom na grobach.  
Grob Janusza Zebrowskiego w Gdyni z uszkodzonym przez „nieznanych sprawców” napisem zabezpieczony przez MO.  
Fot. Andrzej Włodarczyk (Archiwum Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku)



↑ Plan zabezpieczenia pogrzebu Stanisława Sieradzkiego w Gdyni sporządzony przez funkcjonariuszy SB.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





# CZARNE POCHODY

1. Żółty pochód w Szczecinie, 1 maja 1971 r.  
Fot. Jacek Fijałkowski

2. Henryk Toczek  
Fot. Jacek Fijałkowski



Ostatnim, symbolicznym akordem Grudnia '70 były uroczystości 1 maja 1971 r. Władze obawiały się wystąpień, dlatego SB i MO gorliwie zbierały wszelkie informacje o planach robotników m.in. plotki o założeniu czarnych opasek czy niesieniu trumien w pochodzie. 1 maja rano pracownicy Stoczni Gdańskiej im. Lenina na murze przy bramie nr 2 zawiesili wieńce, złożyli kwiaty i zapalili znicze; w Gdyni na wiadukcie przy przystanku Gdynia Stocznia złożono wiązanek kwiatów. W trakcie pochodu w Gdańsku w grupie stoczniovców były niesione transparenty z żądaniami ukarania winnych i upamiętnienia poległych; kilka flag i szturmówek przybrano kirem. Podobnie było w Szczecinie, gdzie „czarny pochód” dotarł aż pod trybunę honorową, przy której brat zabitego Zygmunta Toczka, Henryk, wznosił zaciśniętą pięść w czarnej rękawicy. To był niemy, bezsilny protest wobec braku rozliczenia sprawców grudniowej masakry.

3. Jeden z transparentów stoczniovców na ul. Pańskiej w Gdańsku, 1 maja 1971 r.  
Fot. AIPN

4. Pochód na ulicach Gdańska (ul. Rajska), 1 maja 1971 r.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# ZBRODNIĄ BEZ KARY – POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA

Za masakrę na Wybrzeżu odpowiedzialność ponosiły najwyższe władze partyjne i państwowe na czele z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą, premierem PRL Józefem Cyrankiewiczem, ministrem obrony narodowej Wojciechem Jaruzelskim i ministrem spraw wewnętrznych Kazimierzem Świątą.

\* Jedną z poprzedzeń kierownictwa Komitetu Centralnego PZPR: (Od prawej) Edward Gierek, Zenon Kliszko, Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka, Marian Spychalski, listopad 1969 r.  
Fot. CA/PAP

**JÓZEF CYRANKIEWICZ**

Premier PRL  
Fot. APN



**WŁADYSŁAW GOMUŁKA**

I sekretarz KC PZPR  
Fot. APN



**WOJCIECH JARUZELSKI**  
(GEN. BRONII)

Minister Obrony Narodowej  
Fot. APN



**ALOJZY KARKOSZKA**

I sekretarz KW PZPR  
w Gdańsku  
Fot. APN



**ZENON KLISZKO**

Całkowicie Biuro Politycznego  
KC PZPR  
Fot. APN



**STANISŁAW KOCIOŁEK**

Wicepremier PRL  
Fot. APN



**IGNACY ŁOGA-SOWIŃSKI**

Przewodniczący Centralnej  
Rady Związków Zawodowych  
Fot. APN



**MIECZYSLAW MOCZAR**  
(GEN. DYW.)

Sekretarz KC PZPR  
Fot. APN



**MARIAN SPYCHAŁSKI**  
(MARSZAŁEK  
POLSKI)

Przewodniczący Rady  
Państwa  
Fot. APN



**FRANCISZEK SZLACHCIC**  
(GEN. BRTOJ)

Wiceminister Spraw  
Wewnętrznych PRL  
Fot. APN



**KAZIMIERZ ŚWITAJŁA**  
(PEŁK)

Przewodniczący  
Komisji Wewnętrznych PRL  
Fot. APN



**ANTONI WALASZEK**

I sekretarz KW PZPR  
w Szczecinie  
Fot. APN



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**

# ZBRODNIA BEZ KARY – WOJSKO

8 grudnia 1970 r. na mocy rozkazu ministra obrony narodowej Wojciecha Jaruzelskiego nr 0084/oper. w sprawie zasad działania Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakresie zwalczania wrogiej działalności, ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przygotowań obronnych Wojsko Polskie stało się drugim gwarantem skutecznego przeprowadzenia zaplanowanej przez władze „operacji cennej”. Do rozprawy ze zbrodniami robotnikami tylko w Gdańsku, Gdyni, Elblągu i Szczecinie wykorzystano 21 tys. żołnierzy z jednostek operacyjnych Pomorskiego Okręgu Wojskowego, 4300 żołnierzy Wojsk Obrony Wewnętrznej, 550 czołgów, 750 transporterów opancerzonych, 2146 samochodów, zaangażowano również 108 samolotów i śmigłowców oraz 40 jednostek pływających Marynarki Wojennej. Żołnierze wystrzelili co najmniej 45 900 sztuk różnego typu amunicji.

**BOLESŁAW CHOCHA**  
(GEN. DYW.)

Szef Sztabu Generalnego  
Wojska Polskiego.  
Fot. Czerwinski



**ZDZISŁAW DREWNIOWSKI**  
(PLK)

Zastępca dowódcy 10. Dywizji  
Zmechanizowanej  
w Szczecinie.  
Fot. Czerwinski



**WIESŁAW GOP**  
(KPT)

Dowódca 2. sztabowego  
plutonu piechoty 10. Wzrostu  
polskiego Pułku Obrony  
Wewnętrznej.  
Fot. Czerwinski



**BOLESŁAW FALDASZ**  
(PPLK)

Zastępca dowódcy  
16. pułku piechoty 32. pułku  
zmechanizowanego.  
Fot. Czerwinski



**PAWEŁ JANKUN**  
(PLK)

Zastępca dowódcy  
46. kompanii 12. pułku  
WOWW.  
Fot. Czerwinski



**JÓZEF KAMIŃSKI**  
(GEN. DYW.)

Dowódca Pomorskiego  
Okręgu Wojskowego.  
Fot. Czerwinski



**GRZEGORZ KORCZYŃSKI**  
(GEN. BRONI)

Wiceminister Obrony  
Narodowej PRL.  
Fot. MFO



**STANISŁAW KRUCZEK**  
(PLK)

Dowódca 8. Brygady  
Zmechanizowanej.  
Fot. Czerwinski



**EDWARD ŁANCUCKI**  
(GEN. BRYG.)

Dowódca 16. Brygady  
Pancernej.  
Fot. Czerwinski



**WŁADYSŁAW ŁOMOT**  
(PPLK)

P.o. dowódcy 32. pułku  
zmechanizowanego.  
Fot. Czerwinski



**BOLESŁAW MALARCZYK**  
(PLK)

Dowódca 18. batalionu  
rozpoznawczego.  
Fot. Czerwinski



**ROMAN PECIAK**  
(PLK)

Dowódca 61. pułku  
zmechanizowanego.  
Fot. Czerwinski



**MIECZYSLAW URBAŃSKI**  
(PLK)

Dowódca 12. Brygady  
Zmechanizowanej  
w Szczecinie.  
Fot. Czerwinski



**MIROSLAW WIEKIERA**  
(MIR)

Starysz pomorski szefa  
sztabu 601. rozpoznawczego  
95. pułku zmechanizowanego.  
Fot. Czerwinski



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# ZBRODNIA BEZ KARY – MILICJA OBYWATELSKA/ SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA

Operacja zabezpieczenia „regulacji” cen nosiła kryptonim „Jesień 70”. Już 9 grudnia minister spraw wewnętrznych Kazimierz Świąta powołał sztab w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego w kraju oraz koordynacji działań jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych, kierowany przez komendanta głównego MO gen. bryg. Tadeusza Pietrzaka. Funkcjonariusze MO i SB mieli za zadanie zidentyfikować i zdusić w zarodku wszelkie objawy niezadowolonia. Po stłumieniu wystąpień robotniczych ich celem stało się wytypowanie liderów strajków i demonstracji, a następnie ich inwigilacja i represje polegające m.in. na zwolnieniu z pracy, powołaniu do wojska czy nawet wysiedleniu.

**JÓZEF BEIM**  
(PPEK)

Komendant miejski MO w Polcu.  
Za Obrazobstwo, obrazobójstwo



**ROMUALD GŁOWACKI**  
(PPEK)

Zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Szczecinie.  
Za SB



**ROMAN KOLCZYŃSKI**  
(PEK)

Komendant wojewódzki MO w Gdańsku.  
Za SB



**KAROL KUBALICA**  
(PEK)

Komendant Szkoły Podoficerów MO w Słupsku.  
Za SB



**JÓZEF KUREK**  
(PPEK)

Zastępca komendanta miejskiego MO w Odziei ds. SB.  
Za SB



**RYSZARD MATEJEWSKI**  
(GEN. BRYG.)

Wiceminister spraw wewnętrznych PRL.  
Za SB



**TADEUSZ PIETRZAK**  
(GEN. BRYG.)

Komendant Główny MO.  
Za SB



**WŁADYSŁAW POŻOGA**  
(PEK)

Zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Gdańsku.  
Za SB



**HENRYK SŁABCZYK**  
(GEN. BRYG.)

Wiceminister spraw wewnętrznych PRL.  
Za SB



**JULIAN URANTÓWKA**  
(PEK)

Komendant wojewódzki MO w Szczecinie.  
Za SB



**HENRYK WOJCIECHOWSKI**  
(PPEK)

Zastępca komendanta miejskiego wojewódzkiego MO ds. SB w Słupsku.  
Za SB



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



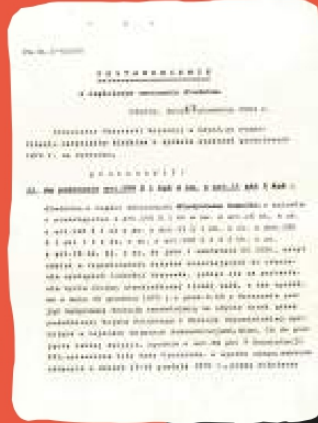
# ZBRODZIA (NIE)OSĄDZONA

1 Ławie oskarżonych w sprawie zbrodni w grudniu 1970 r. Od lewej: Wojciech Jaruzelski, Tadeusz Tarczański, Wiesław Gog, Edward Lachucki, Stanisław Krużek i Mieczysław Włodarski.  
Fot. KPR/Maciej Kociarek

2 Fragment „Postawienia o częściowym umorzeniu śledztwa” z 23 września 1993 r.  
Fot. AIPN

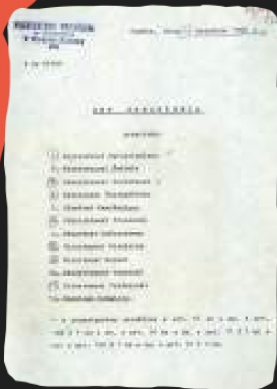
Upadek komunizmu umożliwił w 1990 r. rozpoczęcie śledztwa w sprawie grudniowej masakry. Początkowo prowadziła je Prokuratura Marynarki Wojennej w Gdyni. Nie żyli już jednak czotowi dygnitarze odpowiedzialni za podejmowane wówczas decyzje. W 1993 r. umorzono postępowanie karne wobec milicjantów i żołnierzy, którzy strzelali do demonstrantów, rezygnując tym samym z próby ustalenia bezpośrednich sprawców zbrodni. Następnie śledztwo przejęła Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku, która w kwietniu 1995 r. przesała akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Ciągnący się od 1995 do 2013 r. proces objął 12 członków władz PRL i wysokich rangą oficerów MSW i WP. Na ławie oskarżonych zasiadli m.in. Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kociotek i Kazimierz Świątła. W toku procesu przesłuchano 1100 świadków. Kilkakrotnie go przenoszono, przerywano i wznawiano. Kilku oskarżonych zmarło lub zostało z niego wyłączonych z uwagi na wiek i zły stan zdrowia. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z kwietnia 2013 r. okazał się symboliczny: Stanisław Kociotek został uniewinniony, a dwaj oficerowie WP zostali skazani na 2 lata więzienia w zawieszaniu na 4 lata.




3 Wyrok w procesie w sprawie masakry robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. zapadł przed warszawskim Sądem Okręgowym. Były premier PRL Stanisław Kociotek został uniewinniony, a dowódca wojska pacyfikującego protesty robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. został skazany na karę 2 lat więzienia w zawieszaniu na 4 lata nie za zabójstwo, lecz za udział w pobiciu ze skutkiem śmiertelnym. Warszawa, 19 kwietnia 2013 r.  
Fot. PAP/Rafał Guz

4 Fragment aktu oskarżenia, 7 kwietnia 1995 r.  
Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



Pomnik Poległych Stoczniowców 1970 powstał staraniem Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poległych Stoczniowców 1970 r. w Gdańsku, na czele którego stał Henryk Lenarciak. Został odsłonięty 16 grudnia 1980 r. w obecności przedstawicieli władz państwowych, „Solidarności” i tysięcy Polaków.

➤ Pomnik Poległych Stoczniowców 1970 w Gdańsku.  
Fot. APN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

OFIAROM GRUDNIA 1970  
W HOLDZIE ROBOTNICZEJ  
DUMIE, GODNOSCI I WOLI  
SOLIDARNOSC ZIEMI ELBLASKIEJ

# UPAMIETNIENIA TRÓJMIASTO/ ELBLĄG

Pierwsze głosy domagające się uczczenia Grudnia i jego ofiar pojawiły się już w końcu 1970 r. W styczniu i maju roku następnego postulat ten wysuwali powszechnie strajkujący robotnicy. Od 1977 r. rocznie pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina, mimo utrudnień i szykan władz, zbierali się ludzie chcący oddać hołd zabitym. Upamiętnienie ofiar Grudnia '70 było jednym z postulatów robotników strajkujących w sierpniu 1980 r. W dziesiątą rocznicę Grudnia stanęły pomniki w Gdańsku, Gdyni i Elblągu. Po 1989 r. stanęły następne, a Grudzień '70 i jego ofiary zostały upamiętnione w przestrzeni publicznej przez liczne tablice i nazwy ulic.

→ Pomnik Ofiar Grudnia 1970 w Elblągu.

Fot. APN

→ Ułotki kolportowane przez Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża w 1979 r.

Fot. APN



→ Pomnik Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni.

Fot. APN

→ Pomnik Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni.

Fot. Robert Chrzanowski



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

# UPAMIĘTNIENIA SZCZECIN

• By Kazimierz Majdański w trakcie ceremonii odsłonięcia tablicy, 17 grudnia 1980 r.  
Fot. Ryszard Dąbrowski

• Tablica „Pamięci poległych w grudniu 1970 w imię solidarności klasy robotniczej” przed bramą Stacji Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, 30 sierpnia 1981 r.  
Fot. Zbigniew Witkowski

Walka o pamięć Grudnia '70 trwała przez całe lata 70. XX w. Doświadczenie buntu miało wpływ na przebieg strajków w sierpniu 1980 r. w Gdańsku i Szczecinie. O upamiętnienie ofiar upomniiano się w 21 postulatach gdańskich i 36 postulatach szczecińskich. Efektem nieugiętej postawy społeczeństwa było odsłonięcie pomników w grudniu 1980 r. w Gdańsku i Gdyni oraz tablicy w Szczecinie. Od tej pory stały się one miejscami -symbolami walki o wolność, sprawiedliwość i nadzieję, co miało szczególnie znaczenie w okresie stanu wojennego.

• Okolicznościowe wydanie szczecińskiej „Jedności” na 10. rocznicę Grudnia '70.  
Fot. AIPN

• Uruczytłności odsłonięcia tablicy, 17 grudnia 1980 r.  
Fot. Ryszard Dąbrowski



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





# PAMIĘĆ

Znaczki, koperty, emblematy, artefakty, stemple, kalendarze były symbolem trwania pamięci o Grudniu '70. Wykonywane w różnych warunkach (np. ośrodkach odosobnienia), materiałach czy technikach dawały poczucie jedności, siły i walki w kolejnych latach PRL. Upominały się o ukaranie sprawców tej zbrodni. Przekaz wzmacniały kolportowane wśród społeczeństwa utwory poetyckie, pieśni i ballady.

1. Mimo stanu wojennego, dzień po tragedii w kapali „Wujek”, dwa dni po parafkacji Stoczni Szczecińskiej odbyły się kolpne obchody rocznicy Grudnia '70, 17 grudnia 1981 r. Fot. APN

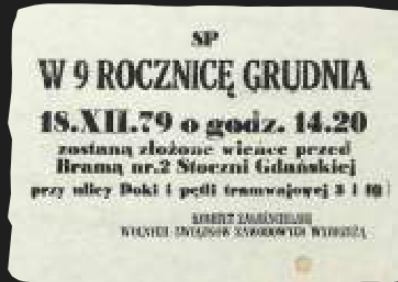
„DNIA 17 GRUDNIA ROKU 70  
STOCZNIA RUSZYŁA NA PAŁAC GRUBEGO  
SPALILI MU FOTEL I JEGO ORGANY  
ZOSTAWILI MU TYLKO ZŁOSIŁCZA I PARKANY  
—  
CHOC BYŁ TAKI MOCNY I MIAŁ TYLE SIŁY  
PRZED POLSKIM STOCZNIOWCEM UCIEKAŁ DO GLINY  
CHOC MIAŁ W RĘKU CZOŁGĘ I ORGAN MILICJI!  
PRZESTRASZYŁ SIĘ NASZEJ POLSKIEJ REWOLUCJI!”

(Fragment Szczecińskiej kolpny, autor nieznany)

2. Okolicznościowy znaczek wykonany w ośrodku odosobnienia w Rawie. Fot. APN

3. Okolicznościowe znaczki, plakietki i plakaty związane z rocznicami Grudnia '70. Fot. APN

4. Ulotka wydana z okazji 9. rocznicy Grudnia '70 r. w Gdańsku. Fot. APN

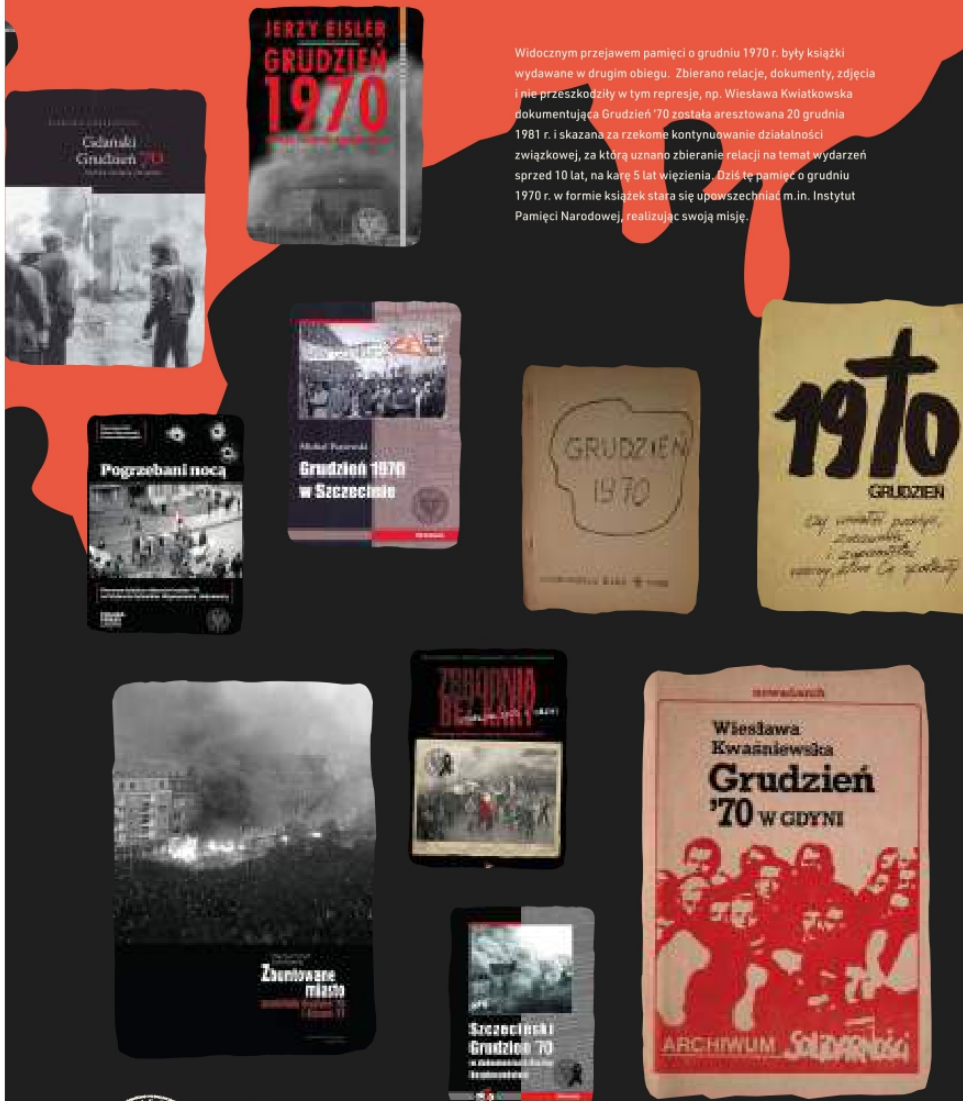


INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# PUBLIKACJE

Wystawa o Grudniu '70 w Gdańsku, 9 maja 1981 r.  
Fot. ECS/Leonard Semajda



Widocznym przejawem pamięci o grudniu 1970 r. były książki wydawane w drugim obiegu. Zbierano relacje, dokumenty, zdjęcia i nie przeszkodziły w tym represje, np. Wiesława Kwasińska dokumentująca Grudzień '70 została aresztowana 20 grudnia 1981 r. i skazana za rzekome kontynuowanie działalności związkowej, za którą uznano zbieranie relacji na temat wydarzeń sprzed 10 lat, na karę 5 lat więzienia. Dziś tę pamięć o grudniu 1970 r. w formie książek stara się upowszechniać m.in. Instytut Pamięci Narodowej, realizując swoją misję.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

**KURATOR WYSTAWY:**

dr hab. Sebastian Ligarski

**IDEA WYSTAWY:**

prof. dr hab. Mirosław Golon, dr Paweł Skubisz

**AUTORZY TEKSTÓW:**

dr Piotr Brzeziński, Robert Chrzanowski, Bartosz Januszewski,  
dr Sebastian Kaniewski, dr hab. Sebastian Ligarski, dr Paweł Miedziński

**WSPÓŁPRACA:**

dr Filip Gańczak, dr hab. prof. dr hab. Tylus Jaskułowski, dr Paweł Piotrowski,  
Magdalena Ruczyńska, Michał Ruczyński

**RECENZENCI:**

dr Konrad Knoch, Karol Czechowicz

**REDAKCJA:**

Ewa Pankanin

**KOREKTA:**

Dorota Białas-Kosińska

**PROJEKT GRAFICZNY:**

Maciej Frycz

**ZDJĘCIA ZE ZBIORÓW:**

Agencji Kosycarz Foto Press, Archiwum Historycznego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Archiwum Państwowego w Gdańsku, Archiwum Państwowego w Szczecinie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Archiwum Stoczni Gdańskiej S.A., Centralnego Archiwum Wojskowego/Wojskowego Biura Historycznego (CAW/WBH), Europejskiego Centrum Solidarności (ECS), Komendy Głównej Policji, Pełnomocnika Rządu Federalnego RFN do spraw akt byłej Służby Bezpieczeństwa NRD (BSIU), Polskiej Agencji Prasowej (PAP), Stowarzyszenia Czas Przestrzeń Tożsamość oraz ze zbiorów rodzinnych i prywatnych: Jacka Fijałkowskiego, Roberta Chrzanowskiego, Ryszarda Dąbrowskiego, Macieja Jasieckiego, Eryka Krasuckiego, Janusza Piszczatowskiego i rodziny Waldemara Rebinina, Bogdana Sypki, Józefa Widerlika i Kazimierza Zastawnego

**AUTORZY DZIĘKUJĄ:**

Artists Right Society, a w szczególności Pam Lisie Ballard, za zgodę na wykorzystanie okładki magazynu „Time”, opublikowanego pierwotnie 26 grudnia 1970 r., na której znajduje się dzieło autorstwa Marisa Escobar, oraz Pełnomocnikowi Rządu Federalnego RFN do spraw akt byłej Służby Bezpieczeństwa NRD (tzw. Urzędowi Gouckia) za zgodę na wykorzystanie jego zbiorów archiwalnych dotyczących Grudnia '70 w Polsce. Wyrządzają oni ponadto podziękowania: dr. Grzegorzowi Majchrzakowi, Marzenie Kruk, Karolowi Lisiekiemu, Tomaszowi Truskawie, Paulinie Boleckiej i Lidii Złotej



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



## Pliki do pobrania

[Powstanie Grudniowe 1970 roku \(panele wystawy\) \(pdf, 11.52 MB\) 08.12.2020 07:00](#)

## Opcje strony